



Sygn. akt II CSK 556/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

SSA Marta Romańska

w sprawie z powództwa Banku [...] -
Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.
przeciwko W. Z. i in.,
o uznanie umowy użyczenia za bezskuteczną i nakazanie wymeldowania,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 26 kwietnia 2007 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych
od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.
z siedzibą w Skierniewicach
z dnia 28 lutego 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie I i w punkcie II w części
obejmującej żądanie nakazania wymeldowania a także uchyla
wyrok Sądu Rejonowego w S. w punkcie 2 (drugim)
obejmującym nakazanie wymeldowania z lokalu i w tym zakresie
odrzuca pozew.**

Uzasadnienie

Powód Bank [...] wniósł o uznanie umowy użyczenia lokalu za bezskuteczną z powodu przekroczenia zakresu zwykłego zarządu w rozumieniu art. 935 § 3 k.p.c. i nakazanie pozwanym W. i S. małżonkom Z. wymeldowanie pozwanych E. W. i małoletniego M. W. ze spornego lokalu do ich poprzedniego miejsca zamieszkania oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powództwa powód wskazał, że przeciwko pozwanym małżonkom Z., którzy są wieczystymi użytkownikami nieruchomości położonej przy ul. M. [...] w S. oraz właścicielami pawilonu handlowego położonego na w/w nieruchomości, została wszczęta egzekucja z nieruchomości. O fakcie wszczęcia egzekucji pozwani zostali poinformowani przez komornika z jednoczesną informacją o zajęciu nieruchomości, pozostawieniu jej w ich zarządzie oraz o przysługujących im prawach i obowiązkach wynikających z art. 931 – 941 k.p.c.

Pozwani W. i S. Z. w celu udaremnienia egzekucji uzyskali decyzję o zmianie sposobu użytkowania części budynku usługowego na mieszkalny, a następnie zawarli z E. W. umowę użyczenia spornego lokalu. E.W. wprowadziła się do spornego lokalu wraz z synem i oboje zostali w nim zameldowani na pobyt stały, co stanowiło bezpośrednią przyczynę wycofania przez licytantów rękojmi, gdyż nie chcieli oni kupić nieruchomości, w której jest zameldowany lokator.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazali, że nie można uznać, aby w jakikolwiek sposób dokonali czynności przekraczającej zakres zwykłego zarządu nieruchomością oddana im w zarząd. Powodem działania pozwanych była konieczność sprawowania bezpośredniej opieki nad ich córką – pozwaną E. W., która na skutek nieszczęśliwego wypadku stała się inwalidką ruchu oraz małoletnim wnukiem M. W. W ocenie pozwanych, swoim działaniem zapewnili oni jedynie możliwość rehabilitacji córce i stałą opiekę nad osobami, które takiej opieki wymagają, zatem zasady współżycia społecznego także uzasadniają oddalenie powództwa.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 28 lipca 2005 r. uznał za bezskuteczną umowę użyczenia lokalu mieszkalnego w części budynku usługowego położonego na działce przy ul. M. [...] w S. zawartą pomiędzy W. i S. Z. a E. W. działającą w imieniu swoim i małoletniego M. W., nakazał W. i S. Z. wymeldowanie z opisanego lokalu E. W. i małoletniego M. W. Sąd Rejonowy oddalił powództwo co do żądania zameldowania tych osób pod poprzednim adresem oraz orzekł o kosztach.

Pozwani od powyższego wyroku wnieśli apelację. Zarzucili w niej sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zabranego w sprawie materiału, naruszenie przepisów prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisów art. 935 § 3 k.p.c. oraz niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy.

Sąd Okręgowy w S. podzielił zarówno ustalenia faktyczne, jak i argumentację prawną Sądu Rejonowego i wyrokiem z dnia 28 lutego 2006 r. oddalił apelację pozwanych w całości. Z urzędu sprostował wyrok w pkt 2 w ten sposób, że zamiast nakazania wymeldowania nakazał tym samym pozwanym podjęcie czynności zmierzających do wymeldowania E. W. i M. W. oraz nie obciążył pozwanych kosztami postępowania apelacyjnego.

Pozwani wnieśli skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji w części oddalającej apelację od wyroku nakazującego im wymeldowanie, a po sprostowaniu nakazującego podjęcie czynności zmierzających do wymeldowania ze spornego lokalu E. W. i małoletniego M. W. Pozwani zarzucili naruszenie przepisu art. 1 k.p.c. przez rozpoznanie i rozstrzygnięcie, w części dotyczącej zameldowania powodów, sprawy, która nie jest sprawą cywilną w rozumieniu powyżej cyt. przepisu, lecz sprawą należącą do zakresu administracji publicznej. W ocenie pozwanych zarówno rozstrzygnięcie Sądu I, jak i Sądu II instancji stanowiło ingerencję w zakres spraw, które nie podlegają kognicji sądów powszechnych.

Zdaniem skarżących, Sąd drugiej instancji, prostując orzeczenie Sądu Rejonowego, doprowadził do sprzecznej z art. 350 § 1 i 3 k.p.c. zmiany rozstrzygnięcia. Ponadto orzeczenie, sprostowane na niekorzyść strony wnoszącej apelację, odnosi się do przedmiotu nie objętego żądaniem. W ten sposób opisuje

się w skardze kasacyjnej naruszenie art. 321 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 350 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 384 w związku z art. 350 § 1 i 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozpoznając w pierwszej kolejności zarzuty odnoszące się do wadliwego sprostowania wyroku, należy wskazać, że zgodnie z art. 350 § 1 i 3 sąd drugiej instancji może z urzędu sprostować wyrok sądu pierwszej instancji, jeżeli wyrok ten zawiera niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste pomyłki. Sprostowanie nie może być środkiem służącym korygowaniu wadliwych rozstrzygnięć. Sąd drugiej instancji dokonał sprostowania rozstrzygnięcia zgodnego z żądaniem pozwu tylko dlatego, że dotychczasowe sformułowanie wskazywałoby, że pozwani mieliby dokonać czynności administracyjnej. Ponieważ w ten sposób doszło do rażącego naruszenia art. 350 § 1 i 3 k.p.c., trafnie wytkniętego w skardze kasacyjnej, Sąd Najwyższy uchylił zawarte w zaskarżonym wyroku sprostowanie orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Podniesiony przez pozwanych w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 1 k.p.c. przez uznanie rozpoznawanej sprawy - w zakresie roszczenia powoda o wymeldowanie E. W. i M. W. z zajmowanego przez nich lokalu – za sprawę cywilną w rozumieniu cyt. przepisu, zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 1 k.p.c., kodeks postępowania cywilnego normuje postępowanie sądowe w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych oraz w innych sprawach, do których przepisy tego kodeksu stosuje się z mocy ustaw szczególnych. Powyżej przytoczona normatywna definicja sprawy cywilnej jako przedmiotu sądowego postępowania cywilnego nie ma jednolitej struktury. Swoim zakresem obejmuje zarówno sprawy cywilne oparte na stosunkach cywilnoprawnych, tj. stosunkach społecznych regulowanych przez normy prawa cywilnego w szerokim tego słowa znaczeniu, w których jako podmioty występują równoprawni partnerzy, jak i sprawy, które nie są sprawami cywilnymi ze swej natury, a o ich „cywilnym charakterze” decyduje przepis szczególny przyznający sądom powszechnym kompetencje do rozpoznania danej sprawy w sądowym postępowaniu cywilnym.

Uwzględniając niejednorodny charakter spraw cywilnych należy stwierdzić, że obraza przepisu art. 1 k.p.c. najczęściej polega bądź na błędnym przekonaniu, że dana sprawa jest ze swej natury sprawą cywilną, bądź na mylnym przeświadczeniu o istnieniu przepisu, który wbrew jej naturze nadaje takiej sprawie charakter sprawy cywilnej.

Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę na to, jakimi kryteriami winien kierować się sąd powszechny dokonujący oceny w świetle art. 1 k.p.c. poddanej mu pod osąd sprawy. Należy przyjąć, że sprawami cywilnymi ze swej natury są sprawy, w których ochrona prawna jest udzielona ze względu na prawa lub obowiązki podmiotów stosunków prawnych (cywilnych) o charakterze równorzędnym i najczęściej ekwiwalentnym. Jeżeli natomiast u podstaw sprawy leży określony stosunek administracyjnoprawny, to sprawa nie ma charakteru sprawy cywilnej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12.06.1991 r., III CZP 46/91, OSNC 1992, nr 3, poz. 38.). Sąd powszechny powinien zwrócić uwagę, czy konkretna sprawa, a więc zgłoszone w pozwie żądanie, oparte na okolicznościach faktycznych je uzasadniających, jest „ze stosunków z zakresu” wymienionych w art. 1 k.p.c. dziedzin prawa, czy też nie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.04.1998 r., I CKN 1000/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 6). O tym, czy dana sprawa ma charakter cywilny, decydują dwa przedstawione przez powoda elementy: roszczenie procesowe (twierdzenie powoda o istnieniu prawa podmiotowego podlegającego ochronie) i uzasadniające je okoliczności faktyczne (podstawa faktyczna powództwa). Te dwa elementy konkretyzują stosunek prawny zachodzący między stronami, kształtują charakter sprawy i tym samym nadają jej - lub odejmują - przymiot sprawy cywilnej (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14.09.2004 r., III CK 566/03, nie publ.; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.03.1999 r., II CKN 340/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 161; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1991 r., III CZP 138/91, OSNCP 1992, nr. 7-8, poz. 128.; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3 września 1993 r., III CZP 108/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 96; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1998 r., I CKN 1078/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 28). Daną sprawę należy uznać za cywilną przede wszystkim wtedy, gdy treść żądania pozwu i przytoczone na jego poparcie twierdzenia wskazują na to, że powód poszukuje

ochrony prawnej w związku z szeroko rozumianym stosunkiem cywilnoprawnym, przy czym dla samej kwalifikacji sprawy jako cywilnej nie jest istotne faktyczne istnienie zgłoszonego roszczenia, czy też faktyczne istnienie stosunku prawnego między stronami, z którego wywodzi się roszczenie (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11.01.2001 r., IV CKN 1630/00, nie publ.; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 08.08.2000 r., III CKN 927/00, nie publ.).

W sytuacji gdy poddana pod osąd sprawa nie spełnia kryteriów sprawy cywilnej w rozumieniu art. 1 k.p.c., sąd odrzuci pozew na podstawie art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c., w przeciwnym razie (na skutek rozpoznania sprawy) postępowanie dotknięte jest nieważnością art. 379 pkt 1 k.p.c. – co odnosi się zarówno do postępowania przed sądem I, jak i II instancji.

Przechodząc do oceny przedmiotowej sprawy w świetle art. 1 k.p.c., należy rozpocząć od analizy zarówno treści żądania pozwu jak i jego uzasadnieniu. Z okoliczności faktycznych przytoczonych przez powoda, a stanowiących podstawę faktyczną powództwa wynika jednoznacznie, że pomiędzy powodem a pozwanymi istnieją powiązania materialnoprawne wskazujące na istnienie stosunku (stosunków) cywilnoprawnego. Zarówno powód jak i pozwani występują w podwójnej roli: powód w roli wierzyciela oraz wierzyciela egzekwującego – na wniosek którego prowadzona jest egzekucja z nieruchomości pozwani zaś w roli dłużników oraz zarządców ustanowionych w toku egzekucji z nieruchomości. Na dłużnikach jako zarządcach zajętej nieruchomości ciążyą określone obowiązki. Tytułem przykładu można podać, że na podstawie art. 935 k.p.c. obowiązani są wykonywać czynności potrzebne do prowadzenia prawidłowej gospodarki. Mają prawo pobierać wszelkie pożytki z nieruchomości, spieniężać je w granicach zwykłego zarządu oraz prowadzić sprawy, które przy wykonywaniu takiego zarządu okażą się potrzebne. Wolno im zaciągać tylko takie zobowiązania, które mogą być zaspokojone z dochodów z nieruchomości i są gospodarczo uzasadnione. Czynności przekraczające zakres zwykłego zarządu mogą wykonywać tylko za zgodą wierzyciela, a w jej braku za zezwoleniem sądu. W szczególności zgoda wierzyciela potrzebna jest do wydzierżawienia nieruchomości. Dłużnicy jako zarządcy nieruchomości ponoszą odpowiedzialność odszkodowawczą, z tytułu

szkody wyrządzonej wierzycielowi wskutek nienależytego wykonania czynności zarządu (art. 938 § 1 k.p.c.).

Odnosząc się do samego żądania pozwu, tj. żądania nakazania pozwanym W. i S. małżonkom Z. wymeldowanie pozwanych E. W. i małoletniego M. W. ze spornego lokalu, należy stwierdzić, że nie jest ono oparte na stosunku z zakresu prawa cywilnego, natomiast ściśle wiąże się z publicznoprawnym obowiązkiem meldunkowym.

Obowiązek meldunkowy związany jest ściśle z prowadzoną przez organy administracji na podstawie ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (tekst jednolity Dz.U. z 2006 r., Nr 139, poz. 993 ze zm.) ewidencją ludności polegającą na rejestracji danych, w szczególności dotyczących miejsca pobytu osób. Obowiązek ten wynika z samego faktu przebywania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (art. 2 cyt. ustawy), a na jego treść składa się: 1) obowiązek zameldowania się w miejscu pobytu stałego lub czasowego; 2) obowiązek wymeldowania się z miejsca pobytu stałego lub czasowego; 3) obowiązek zameldowania o urodzeniu dziecka; 4) obowiązek zameldowania o zmianie stanu cywilnego; 5) obowiązek zameldowania o zgonie osoby (art. 4 pkt 1- 4).

Na podstawie art. 5 ust. 1 cyt. ustawy osoba posiadająca obywatelstwo polskie i przebywająca stale na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest obowiązana zameldować się w miejscu pobytu stałego, przy czym w myśl art. 6 ust. 1 cyt. ustawy pobytem stałym jest zamieszkanie w określonej miejscowości pod oznaczonym adresem z zamiarem stałego przebywania.

Istotę obowiązku meldunkowego, podkreślając jego publicznoprawny charakter trafnie ujął Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 27 maja 2002 r., K 20/01 (OTK-A 2002, nr 3, poz. 34): „Obowiązek meldunkowy służy prawidłowemu wykonywaniu przez organy władzy publicznej ich funkcji. Posiadanie informacji o miejscu zamieszkania i pobytu umożliwia racjonalizację szeregu działań należących do zadań państwa i samorządu terytorialnego. Celem obowiązku meldunkowego jest bowiem zapewnienie prawidłowego funkcjonowania ewidencji ludności (...) obowiązek meldunkowy uznać należy w świetle Konstytucji

za instytucję wynikającą z klauzuli ochrony porządku publicznego, mająca także związek z ochroną praw i interesów jednostki”.

Zarówno „zameldowanie się”, jak i „wymeldowanie się” jest formą realizacji obowiązku meldunkowego przez zgłoszenie przez osobę obowiązaną w myśl ustawy wymaganych danych właściwemu organowi. Konsekwencją realizacji powyższego obowiązku jest „zameldowanie” bądź „wymeldowanie” stanowiące wyłącznie akty rejestracji danych dotyczących pobytu określonej osoby, bądź o ustaniu jej pobytu w dotychczasowym miejscu. W przypadku zameldowania, czy też wymeldowania źródłem powinności organu administracji dokonania tych czynności jest sam fakt pobytu w określonym miejscu bądź też fakt opuszczenia dotychczasowego miejsca pobytu przez określoną osobę. Powyższe fakty rodzą skutki w sferze prawa publicznego. Bez znaczenia są natomiast – z punktu widzenia realizacji obowiązku meldunkowego – okoliczności prawne i faktyczne związane z nabyciem bądź utratą uprawnienia do przebywania w danym miejscu (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 lutego 2003 r., V SA 1398/02, (nie publ.).

Z obowiązkiem meldunkowym ściśle wiążą się obowiązki właścicieli domów i lokali oraz innych podmiotów dysponujących tytułem prawnym do lokalu, a także dozorców i administratorów domów, sołtysów oraz zakładów pracy. Do obowiązków tych ustawa zalicza w szczególności obowiązek potwierdzenia faktu pobytu osoby zgłaszającej pobyt stały lub czasowy oraz obowiązek zawiadomienia właściwego organu gminy o stałym lub czasowym pobycie innej osoby w lokalu (art. 29 ust. 1 i 2 ustawy). Powyższe obowiązki mają również publicznoprawny charakter i aktualizują się w momencie zaistnienia i dojścia do świadomości w/w podmiotów faktu pobytu określonej osoby w określonym miejscu.

Żądanie pozwu głęboko zakotwiczone jest w prawie publicznym, które reguluje wzajemne relacje pomiędzy podmiotami prywatnymi a organami władzy publicznej (Skarbem Państwa działającym w sferze imperium). Powód domagał się nakazania pozwanym W. i S. małżonkom Z. wymeldowania pozwanych E. W. i małoletniego M. W. ze spornego lokalu. Żądanie pozwu dotyczyło więc realizacji obowiązku meldunkowego. Pomijając kwestie, że powód domagał się od osób

fizycznych rejestracji danych dotyczących ustania pobytu (co należy do kompetencji odpowiednich organów), wbrew istniejącemu stanowi faktycznemu (fakt pobytu), należy jednoznacznie stwierdzić, że realizacja obowiązku meldunkowego następuje w postępowaniu administracyjnym, natomiast droga postępowania przed sądem cywilnym jest w takich sprawach w sposób bezwzględny wyłączona. Wyraźnie podkreślił ten fakt Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 5 września 2001 r., I CKN 416/00 (OSNC 2002 nr 5, poz. 66 por. też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1993 r. OSNC 1993, nr 7-8, poz. 117). Sąd Najwyższy wskazał, że jedynym żądaniem, którego można dochodzić na drodze sądowej w związku z administracyjnym postępowaniem o zameldowanie, jest żądanie ustalenia istnienia cywilnoprawnego uprawnienia do zamieszkania w lokalu. Wszystkie inne związane z tym kwestie są rozstrzygane wyłącznie przez organ meldunkowy, co oznacza niedopuszczalność drogi sądowej do ich rozpoznawania.

Wprawdzie podstawa faktyczna powództwa jednoznacznie wskazywała na istnienie stosunków cywilnoprawnych, w których jako podmioty występują powód i pozwani, to jednak samo żądanie pozwu przesądza o tym, że nie ma ono oparcia w sferze stosunków cywilnoprawnych, a mówiąc konkretnie dotyczy realizacji publicznoprawnego obowiązku meldunkowego. Należy więc jednoznacznie stwierdzić, że poddana pod osąd sprawa nie jest sprawą cywilną ze swej natury, nie jest też sprawą cywilną w ujęciu formalnym, gdyż przepisy cyt. ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych nie przewidują w jakimkolwiek zakresie kompetencji sądów powszechnych do rozpoznawania tego typu spraw, a co więcej w sposób wyraźny przekazują je do kompetencji odpowiednich organów administracji.

Zarzut postawiony Sądowi Okręgowemu w S. obraży przepisu art. 1 k.p.c. przez uznanie przedmiotowej sprawy za cywilną i jej rozpoznanie okazał się zasadny. Zarówno sąd, I jak i sąd II instancji rozpoznały sprawę pomimo istnienia bezwzględnej przesłanki procesowej w postaci niedopuszczalności drogi sądowej. Oba postępowania dotknięte były nieważnością (art. 379 pkt 1 k.p.c.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.